Przystanek Ziemia Święta

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Robert Wiórkiewicz**

Na Świętej Ziemi materaca
Przez sztorm uczucia wyrzuceni
Gdzie kołdry fale liżą stopy
Dwoje rozbitków, przytuleni
Jeszcze w ich głowach brzmią syreny
Świat jądro zwiewnej mgły odmienia
Jeszcze szalupa ciał złączonych
Niesie do lądu przeznaczenia

Czy to ten ląd
Czy to jest Ziemia Obiecana
Nam
Czy tylko to
Przystanek przed kolejną
Z bram
Czy to ma sens
Czy warto rzucać Święty Spokój
Znów
Więc jaki plan
Czy to na Życie jakiś sposób
Mów

Zapalą pewnie papierosa
Robinsonowie przypadkowi
Bo właśnie wyszli poza schemat
I teraz myślą co z tym zrobić
Zmarszczka na czole niszczy skórę
Bo głębsza myśl starości piętno
A oni przecież tacy młodzi
A tutaj problem, więc nielekko

Czy to ten ląd…
Natrętną muchą ponad głową
Krążą pytania nie zadane
Czy to realna rzeczywistość
Czy tylko wszystko im się zdaje
Może to serial w telewizji
i wszystko wnet do normy wróci
To kolorowy film, obrazki

Bez sensu mówić o uczuciu
Czy to ten ląd...